

Oređownik jest pismem redagowanym przez domorosłyca to jest przez lud dla ludu, nie rości sobie żadnych praw być fachowem czyli zawodowem; jest pismem o charakterze familjarym.

Oređownik jest pismem dla prostaków, pragnie pobudzić i zachęcić lud do czytania; starając się być niejako elementarzem, pragnąc zastosować się do pojęć i sposobu myślenia chłopskiego rozuunu.

Oređownik, na okolicę zamieszkałą przez 750-800 rodzin — z których tyłu nie zna sztuki czytania — nie może przynieść zysku; ale pragnie dać choć odrobinę oświaty, licząc na podparcie jej miłośników.

Nowe prawo dla kobiet w Argentynie

Art. 1^o. — Kobieta pełnoletnia (panna rozwódka lub wdowa), może pełnić wszystkie obowiązki i czynności cywilne, które, prawo przyznaje mężczyznom pełnoletnim.

Art. 2^o. — Matka naturalna ma rodzicielską władzę nad swemi dziećmi, z tą samą rozległością jak matka legalna. Także ojciec naturalny ją ma, jeśli dobrowolnie przyznaje się do swych dzieci naturalnych.

Art. 3^o. — Kobieta pełnoletnia żonata:

1, Zachowuje i wypełnia rodzicielską władzę nad dziećmi z poprzedniego małżeństwa.

2, Bez zezwolenia męża lub sądu może:

a, Wypełniać zawód, rzemiosło, służbę, lub inny zawód uczciwy, zarządzając i rozporządzając dowolnie dochodem ze swego zajęcia.

b, Nabyć za osiągnięty zysk ze swego zawodu, rzemiosła, służby, handlu lub przemysłu wszelkiego rodzaju dobra, mogąc niemi zarządzać i rozporządzać dowolnie. Kobieta może zastrzedz w dokumencie nabycia, że pieniądze pochodzą z jednego z jej zajęć. To oświadczenie ma prawną podstawę.

c, Należć do stowarzyszeń cywilnych, handlowych, albo kooperatywnych.

d, Zarządzać i rozporządzać, tytułem uczciwym dobrami własnymi i które się jej należą w razie prawnego rozłączenia się małżonków. Przewiduje się, że mąż może zarządzać dobrami żony, bez obowiązku zdawania sprawozdania z dochodów i zysków otrzymanych, jeśli żona nie sprzeciwi się temu, jak w osobliwym rejestrze nadmienione.

e, Zarządzać majątkiem należącym do jej dzieci z poprzedniego małżeństwa, chociaż dochody zwykłe lub cywilne z tegoż nie należą do nowego związku małżeńskiego.

f, Przyjmować spadkobierstwo z obowiązkami zastrzeżonemi.

g, Procesować się z powodów cywilnych lub kryminalnych tyczących się jej osoby lub majątku, albo osoby lub majątku swych dzieci małoletnich z małżeństwa. Może być obrońcą, opiekunką, spadkodawcą lub świadkiem w sprawach publicznych i przyjmować darowizny

Art. 4^o. — W czasie trwania małżeństwa, kobieta może za upoważ-



Sp. Ks. Jan Senyszyn

Wiadomość o zgonie sp. ks. Jana Senyszyna, przejął smutkiem, nie tylko kolonistów ruskich w Apostoles i Azarzo ale całą naszą galicyjską emigrację i wszystkich którzy Go znali, jako zasomitego karmidzieję i dzielnego pracownika na niwie Pańskiej.

Krótki czas swego życia, jaki mu Opatrzność przeznaczyła, wyzyskał należycie, ażeby spełnić szczerze zadanie, jakie przyjął na siebie.

Po piętnastoletniej pracy, ciężko zaniemógł i w nadziei, że poratuje swe zdrowie, wyjechał dnia 12 września br. (w dniu rocznicy swego przyjazdu) do Buenos Aires, gdzie po długim staraniu, znalazł przyjęcie w niemieckim szpitalu dnia 15 września. Tam jeszcze miesiąc cierpił i dnia 15 października przyszła wiadomość o Jego zgonie.

Pochowanym został w Bs. As. w grobowcu księży Misjonarzy Słowa Bożego.

W poniedziałek (18/10) odprawił Wielb. ks. Dziekan z Posadas, żałobne nabożeństwo w cerkwi w Apostoles, a na drugi dzień w asystencji wszystkich księży Misjonarzy Słowa Bożego z całego Misiones i Paragwaju zebranych w Apostoles dla odprawienia rekolekcyj, odprawiło się nadzwyczaj wspaniałe nabożeństwo żałobne w kościele.

Niech spoczywa w pokoju!

(Patrz na stronie 4-ej.)

nieniem sądowem, rozporządzać dobrami własności męża i dochodami z zarobków którymi mąż zarządza dla swego i nieletnich dzieci poniżej lat 18 utrzymania, jeśli mąż znajduje się uwięzionym i ostatecznie zasądzonym na dwa lub więcej lat, a żona i dzieci nie mają środków do życia.

Art. 5^o. — Majątki będące własnością, kobiety i jej zarobki, nie odpowiadają, za długi jej męża, ani majątki i zarobki męża nie odpowiadają za długi żony.

Art. 6^o. — Na mężu ciąży obowiązek utrzymania, lub płacenia długów za utrzymanie rodziny, wychowanie dzieci lub utrzymywanie wspólnej gospodarki.

Art. 7^o. — Kobieta żona'a niepełnoletnia ma te same prawa cywilne co kobieta żonata pełnoletnia z tą różnicą, że chcąc rozporządzać swym majątkiem, potrzebuje nato zgody męża, jeśli jest pełnoletnim; jeśli mąż nie jest pełnoletnim, albo nie chce dać zezwolenia, wtedy kobieta żonata potrzebuje odpowiedniego zezwolenia sądowego.

Art. 8^o. — Opiekunstwo prawne nad młodszymi braćmi mogą wypełniać siostry: panny, żonate, rozwódki lub wdowy, w razie gdyby nie mogli go wypełniać dziadkowie lub bracia. Kuratele prawną za ojca lub matkę niezdolnych, mogą wypełniać córki, w razie, gdyby nie mogli tego wykonywać synowie.

Art. 9^o. — Zostają zmienione rozporządzenia Kodeksu Cywilnego i prawa dodatkowe, gdyby były zmienione, lub przeciwstawiły się powyższym, które tworzą część wspomnianego kodeksu.

To nowe i bardzo pożyteczne prawo, umożliwi naszym niewiastom samo stanowienie o sobie, bo niejedna zostawszy wdową, miała tyle przykrości po śmierci męża w zarządzaniu gospodarką, że nieraz nie miała za co pogrzeb odprawić, gdyż chcąc sprzedać bydło, tyle miała kłopotu z władzami.

Ale, niema dobrego, któreby nie było przyczyną do złego, bo to nowe prawo będzie powodem do wielu kłótni i niesnask w rodzinach, gdyż gospodarz sobie, a gospodyni sobie zechce gospodarować.

Będzie też początkiem i powodem nowego prawa rozwodu, o które masoni i socjaliści już od dawna się starają.

List z Chaco

Szan. Orędowniku!

Będąc czytelnikiem waszej gazetki i widząc że się gorliwie zajmujecie dołą Polaków i ja udaje się do was o pomoc.

Jako kolonista w Chaco i siejąc watę, czyli bawełnę w dwóch latach straciłem 6.000 i zostałem zrujnowany do ostatniego stopnia.

Na ten rok, już mamy ziemię zoraną i połowę zasianej, bo rząd dał nasienie, ale zostaliśmy bez centa w lasach na 40 km. od miasta **Charata**: nadziei, a głód nam niszczy zdrowie, lecz. żal ostawić, bo zakopałem tu wszystko co miałem. Ziemia nie jest zła i siejąc produkta mieszane, może zmieni się nasz los.

Koloniści niemieccy dostają za pomocę od rządu niemieckiego już trzy miesiące, a rząd tutejszy dał im pożyczki 60.000 aby mogli ten rok przeżyć.

A ja udaje się do Orędownika o pomoc; może są tam ludzie, to jest koloniści, którzyby mogli mię wspomóc, a ziarno do ziarna gdyby złożyli, byłoby uczynkiem samarytanina.

Nie piszę wam, jaka nasza dola, ale taka że sprzedałem za 48 \$ bawełny już 2 1/2 miesiąca temu, a mąki już 14 dni nie mamy, to samo kukurudzy. Jestem tu sam jeden Polak na 4 mile kwadratowe.

Ratujcie bo giniemy. Głód i gorąco na 41 stopni, już nam pamięć mroczy, a mamy ośmioro dzieci z których najstarsze liczy 14 lat.

Tomasz Breška

Colnia Juan Larrea - Charata - Chaco

Wiadomości z Kraju

Założenie Związku Pomorskiego

W Poznańskim, jak i na Pomorzu bronią się przeciw demoralizacji i zdziżeniu obyczajów, które w ostatnich czasach napływają.

Dla skutecznego walezenia przeciw temu religijnemu i moralnemu zatruciu obyczajów, założono na Pomorzu związek, dnia 8 września, na zebraniu w Toruniu, na którym adwokat Paweł Ossowski miał następującą mowę:

„Była to wielka pomyłka, że po objęciu Pomorza przez władze polskie społeczeństwo sądziło że można zaprzestać dalszej pracy społeczno-narodowej, pomyłka, jakoby nasze władze administracyjne za nas ją dalej prowadziły.

„Trzeba dziś wrócić do dawnej pracy, do zgody i jedności w dążeniach — to osiągniemy wszystko. — inaczey nie.

„Z rokiem 1920 zawitało do nas, nieznanne dotąd na Pomorzu partyjnictwo, nienawiść partyjna, rozwydrzenie pewnego odłamu prasy, pornografja, nieuczciwość, zazdrość i niemoralność w życiu publicznym.

„Tęgo wszystkiego w tej mierze, i w tym stopniu mimo czasów wojennych, przed 1920 r. nie mieliśmy. Dowodem są liczne i lekkomyślnie rozwody wśród małżeństw; lekkim sercem opuszczają — i to często wysocy urzędnicy — swe żony z małoletnimi dziećmi, żyją w jawnym cudzołóstwie, odstępują ob wiary ojców i przechodzą na protestantyzm lub kalwinizm, by tylko uzyskać drugi ślub kościelny. Mówca przytoczył jako przykład upadku moralności 5 samobójstw w jednym roku i jednym tylko miesiącu, wśród inteligencji, która po roku 1920 przybyła na Pomorze. To jeszcze nam nie daje powodu do sądu, że w innych dzielnicach są ludzie gorsi od nas, — wcale nie — ale, to jest dowodem, że do nas przybyli przeważnie szumowiny, a nie najlepsi z innych dzielnic. Przyšli i tacy, ale nie w dostatecznej liczbie i przeważnie nie zajmują kierowniczych lub naczelnich stanowisk“.

„Wszystko zło, które mamy obecnie na Pomorzu, przyniósł nam razem z wolnością, z najwyższym dobrem — rok 1920.

„Dla tego musi życie nasze, społeczne i publiczne na Pomorzu wrócić znowu do zasad chrześcijańsko-katolickich, które dawniej nasze życie całkowicie było przesiąknięte. W ten sposób współdziałając władze razem z społeczeństwem, co jest naszym pierwszym postulatem. Wtedy nie będziemy mieli wysokich urzędników administracyjnych w roli „samarytanów“ po obcych rodzinach, albo napadających po bandycku na ulicach spokojnych obywateli pomorskich“.

Do Sz. Czytelników

Naczelnik poczty w Apostoles oznajmił nas że wywiesił osobną

listę Orędownika

na której jest wypisane, ile który z abonentów ma numerów lub paczek leżących.

Celem ułatwienia wam Sz. czytelnicy złożenia prenumeraty za „Orędownik“ ofiarowali się przyjmować ją

Wielb. ks. Jan Tomala

w kol. Korpus i okolicy Bomplanu.

Na pikadzie Galicyana przyjmują:

Piotr Ciompeła

Jakób Terlecki i Fran. Wojtaszyn

W Magdalenowie (Pikada San Javier)

Marjan Stasiak i Kaz. Zurakowski

W Jackowie (Campinas)

Wład. Petróf i Kazimierz Srał

Po otrzymaniu prenumeraty, Redakcja wysle każdemu z osobną pokwitowanie.

Oznajmiamy niniejszem, że ci co otrzymywali

„Przewodnik Katolicki“

i dotychczas nie złożyli prenumeratę za rok 1926, jeśli chcą go brać na przyszły 1927 rok, muszą najpierw nadesłać prenumeratę najdalej do 1 grudnia br. za 1926 i na 1927 rok. Inaczey nie otrzymają. Prenumerata wynosi 4 \$ rocznie

COMPAÑIAS GENERALES DE NAVEGACIÓN

INGLESAS, FRANCESAS, HOLANDEAS, ALEMANAS, ITALIANAS

JEDYNA POLSKA AGENCJA OKRĘTOWA W ARGENTYNIE

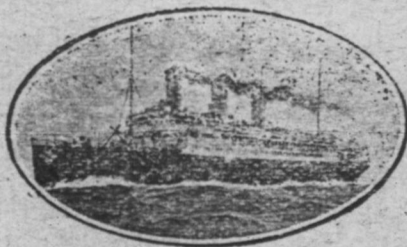
EUGENJUSZA RYTTERA

Najtańsze Karty Okrętowe

DO I Z POLSKI

oraz do

Wszelkich Miejscowości Świata



SPECJALNOŚĆ:

SPROWADZANIE RODZIN Z POLSKI

PRZESYLKA

PIENIĘDZY DO POLSKI W DOLARACH I ŻŁOTYCH

UWAGA! HOTEL WRAZ Z CAŁKOWITYM UTRZYMANIEM

HOTEL UWAGA!

Calle 52 DE MAYO 535

DLA PRZEJEZDNYCH I RODZIN

CENY NAJNIŻSZE

BUENOS AIRES

Nasze Apostoles pod pregierzem ! ?

Odpowiedz

P. Michałowi Zubrzyckiemu

Ciąg dalszy

Chciałem więc zadowolić jednych i drugich. Ale gdzie tam! Doprawdy, że się jeszcze ten nie narodził, co by wszystkim dogodził. Byłbym w ul nie dmuchnął, toby mię moi apostołscy rodacy jak pszczoły nie przysiedli.

Każden czyta Orędownik i chciałby dociec kto to pisze. Nie wiem co by się ze mną stało, gdyby się wydało, że to ja napisałem? Już i tak jestem dość łysy, ale wtedy do reszty by mię oskubli i moich półtrzcicia zębów bym się pozbył.

Tymczasem, jedni milczą, tylko Wy p. Z. rządacie abym na szpaltach Orędownika z Wami do pojedynku stanął, zato, że się ośmielam: „krytykować i poprawiać“

„Błędy Zubrzyckich

Pałaszewskich i Tarnowskich“

Panie Zubrzycki! Mój chłopski rozum dyktuje mi: kto chce pisać historję, ten musi krytykować i błędy wytykać, a przytem i sam zbłądzić może, więc i odepnie nie możecie wymagać aby moje „Dzieła Apostolskie“ były nieomylnymi, bo chociaż jestem z Apostołów i to jeszcze neutralnym, jednakże, nie jestem jednym z Apostołów, którzy pisali tylko nieomylną prawdę; ale my wszyscy błądzimy.

A co zgorza! że nasze postępy jedni pochwalają; a drudzy potępiają tak jakby jedno i to samo mogło być prawdą i kłamstwem.

Jednym wydaje się niebiesko, a drugim zielono, jak to miałam sposobność się przekonać. Otóż krótko przed weselem byłem z moimi swatami w sklepie, a swacha mówi do skleparza: „proszę podać mi tamten towar niebieski“ a p. Nicolin oczy wytrzeszcza i powiada „to nie niebieski, ale zielony!“ Kto tedy miał rację? moja swatowa, która przecież ma gust wybredny, czy Nicolin? proszę p. Z. rozstrzygnąć!

Ale stańmy do pojedynku, zato, że ja „brutalnie i wściekle napadłem na

„Wielki“ ród Zubrzyckich“

Tego przecież zataić nie można, że ze wszystkich rodzin, które tu przyemigrowały z Galicji, to wasza największa!

Policzcie wszystkich braci i siostry, szwagrow i bratowe, stryjów i stryjanki, wujków i ciotki, bratanków i siostrzenice, czy nie będzie ze setka?

Nie jest to wielki ród p. Z.?

Ale słowo wielki, ma jeszcze inne znaczenie bo mówimy: wielki ród Piastów, Jagiellonów, Radziwiłów, Tarnowskich itd. a czemu historia tak ich nazywa?

Bo te rodziny dały nam dzielnych i mądrych: królów, rycerzy, mężów stanu, hetmanów, mistrzów sztuki i t.d. Co się zaś tyczy waszego rodu, to powiedzcie sami p. Z. czy wasz ojciec nie jest mądry i wzorowy gospodarz? Nie byłoby to wielkiem oszczerstwem, gdyby tak ktoś

powiedział, że partaczy jak inni? A wasi bracia i szwagrowie, czy to jacy bądź ludzie? Nie są to dzielni i wzorowi gospodarze, lub rzemieślnicy? Przeglądałem całą waszą rodzinę, ale bodaj jednego nie znalazłem którego partaczem nazwać by można!

A co o Was mam powiedzieć p. Michałowi Zubrzycki? Nie będę już wspominał o waszych warsztatach, ile wozów i wózków zrobiliście, ile uczniów wychowaliście, i wszyscy na dzielnych ludzi wyszli, ani też o waszej fabryce rozpisywać, ale cnieć tylko wspomnieć, ile razy wy byliście już prezydentem? Czy to przy municipalidad, czy w klubie socjalnym, lub skaut-boy, czy też przy „Comisión Pro-asado con cuero“.

To więc, a nie co innego było powodem że chcąc powiedzieć prawdę, napisałem że p. Z. „to rodzona postać na prezydenta“. Ale ja was proszę bądźcie ostrożni, aby się o tem w Kraju nie dowiedzieli, gdzie trudno o prezydentów, bo w r. 1920 to Piłsudski wziął się do chłopów i pojechał z Warszawy aż do Galicji autem po chłopą Witosą, a teraz gdy znów była bieda, wziął się do fabrykantów i wybrał Mościckiego. Wiedział by Piłsudski, że macie fabrykę, kto wie czy nie przyleciałby aeroplanem! Nie miałem więc racji twierdzić, że to „wielki ród Zubrzyckich“?

Co się zaś tyczy waszych wószów, to przyznaj się cokolwiek że ze zazdrości to wspominałem, bo mnie Opatrzność pod tym względem po macoszemu traktowała, bo moje wasy liczą zaledwie siedem rzędów i pięć klaków i w dodatku kudłate i nieraz przychodziło mi na myśl czybym nie mógł u Was dostać „murły“. Bądź, co bądź, i wasze wasy zaliczam do ozdoby „wielkiego rodu“.

Otóż p. Z. nie czyniłem żadnych: „wściekłych napadów“, tylko „rzeczewistą i prawdziwą“ prawdę powiedziałem i dodam jeszcze, że jak róża nietylko samą siebie, ale cały ogródek ozdabia, tak i wasz „wielki ród“ nie tylko siebie, ale całą jezierzańską emigrację ozdabia, do której i moja stara ma zaszczyt się należeć.

Co się zaś tyczy

„Sławnego rodu Tarnowskich“

To i tu nie dopuściłem się żadnych „wściekłych i brutalnych napadów“, bo pochodząc z miasteczka Obertyna posiadają już „wyższy stopień miastowej kultury“; tak że i tu w „rzeczpospolitej apostołskiej“ nie czują się jakoś swoisko na kolonji, ale ciągnie ich do miasta.

A jeśli jaki nowy emigrant z Kraju do nas zawita, którego uprzedza blask doktorski, czy profesorski, lub inżynierski i chce nawiązać jakie bliższe znajomości z naszym społeczeństwem, to do kogo się udaje i z kim przystaje?

Z Tarnowskimi! I zaraz rozchodzą się pogłoski o dziewostkach, bo pomiędzy kobietami apostołskimi, kroczą zawsze na czele dzielne niewiasty z Tarnowskich, tak, że chcąc zostać neutralnym, nie wiem której dać pierwszeństwo.

Czy naszej najczcigodniejszej z zelatorek p. Komisarskiej z Tarnowskich i jej najbliższej siostrze pannie Dede emerytowanej prof. sorce, czy też od hetmanki p. Genji Komisarskiej z Tarnowskich de Świdarski, czy od wielkiej dobrodziejki z Tarnowskich

Panny Joasi

Której nie jedna z naszych niewiast, już oddawna zazdrości, że na procesji, zawsze na pierwszym miejscu pod baldachimem idzie; okrażona przez siostry i siostrzenice.

Ja wiem p. Z. że wy taki pokorny, że nie tylko pod baldachimem, ale i za baldachimem nie bardzo się pochacie; ale panna Joasia, idąc ze swojemi siostrami i siostrzenicami, cudnie i głośno chwala Boga jak mało innych; więc należy się im ten honor i sława.

Byłbym ja proboszczem, to kazalbym zrobić tak przestronny baldachim, żebym mógł wszystkich z Tarnowskich pomieścić.

Powiedzcież p. Z. wiele już w naszym Apostoles tworzyło się chórów na głosy i bez głosów; inne na Kolędę i inne na Wielkanoc i chciano Tarnowskich usunąć, ale owe chóry jak chmury, przyszły i poszły! A Tarnowscy? Jak jerba, czym lepiej ją obciąć, tem bujniej rośnie. Tak też oni; po zniknięciu chórów, ze swoją niezniszczalną wytrwałością dalej śpiew parafjalny kierują i będąc neutralnym muszę powiedzieć, że gdyby nie Tarnowscy, to w Apostoles, śpiew ludowy, dawno by już nie istniał. Nie jest to już przeszłe ćwierć wiekowa sława? A do roznowszczenia jej, niezmiernie przyczynił się jeszcze

Budowniczy M. Świdarski

Sława naszej Małopolskiej wielkiej kultury, która tu w Apostoles po wsze czasy zostanie upamiętniona. Genjusz Świdarskiego ozdabia sławą już nie tylko jego i Tarnowskich, ale nawet całe nasze społeczeństwo.

Nie chcę wspominać o domie Dei Castelli i innych, tylko patrzmy na cerkiew i ostatnie z dzieł jego: nasz kościół „polski“, o którym teraz zazdrośni mówią:

— To pieniądze zrobiły!

Ale ci, co tak mówią, to tak postępują, jak owa żydówka z Obertyna, co chorowała na parchy i suchoty, a doktor zapisał jej na lekarstwo świeże kozie mleko, ale ona, zamiast kozy, capa kupiła.

Tak i ci nasi widocznie myślą, że za pieniądze, to i capa można doić, ale każdy rozsądny przyzna, że tak nie jest i że Świdarski zdobył sławę dla Galicyjskiej sztuki i kultury.

P. Z.! tyle razy byliście prezydentem „pro asado con cuero“ dla uczczenia mniej sławnych, czyż nie powinniście się jeszcze raz zdobyć na takiego prezydenta dla uczczenia wielkiej sławy Świdarsko-Komisarsko-Tarnowskich! Co już powinno było się odbyć przy poświęceniu kościoła ale powiadają, że „co się odwlecze to nie uciecze“ i wiem żeście tej samej opinji, i znając wasze sprawiedliwe usposobienie, szczerze przyznacie, że moje, na „sławny“ ród Tarnowskich napady, nie były „wściekłe“, ani „brutalne“.

Co się zaś tyczy „wściekłego i brutalnego napadu“ na mego, waszego i naszego

Dokończenie nastąpi
Neutralny Apostolanin

Sp. Ks. Jan Senyszyn

Sp. ks. Jan Senyszyn urodził się w r. 1884 we wsi Lasko, powiat Dobromil, Małopolska i kształcił się w przemyskim seminarjum, gdzie też dostąpił święceń kapłańskich w r. 1909, a po dwóch latach został wysłany przez swego Biskupa do Apostoles.

Przyjechał tu dnia 12 września 1911 r., gdzie gorliwie wziął się do pracy, nad podniesieniem swej parafji.

W r. 1912 założył bractwo Serca Jezusowego, liczące obecnie 350 członków, złożone z mężczyzn, niewiast i młodzieży obojga płci. Dla mężczyzn założył jeszcze osobne bractwo św. Włodzimierza, liczące 40 czł.; a dla niewiast bractwo św. Olgi liczące 60 członkiń.

Dotychczas, parafja ruska, chociaż tak liczna, nie miała odpowiedniego domu Bożego więc w r. 1914 sp. ks. Senyszyn rozpoczął budowę nowej cerkwi, której budowa trwała pięć lat, dla braku funduszy. Ten dom Boży powstał wyłącznie z ofiar parafjan, na którego budowę złożyli 18.000 \$ gotówką; oprócz tego zwieźli bezinteresownie wszelki materiał budowlany.

Jeszcze budowa cerkwi nie była dokończona, gdy rozpoczął budować odpowiednią plebanję, bo chata gdzie dotychczas mieszkał była zbudowaną prowizorycznie. Na nową plebanję, parafianie złożyli 3.500 \$

Wiadomości ze świata

Moskwa, 19 — Wysłano stąd pół miliona rubli dla podparcia strajkujących górników w Anglii, ażeby mogli dalej strajkować.

Berlin, 19 — Rząd niemiecki pragnie zawrzeć konkordat z Watykanem obowiązujący cały kraj, ale tylko w sprawach religijnych, wykluczając spawę nauczania w szkołach. Dotychczas tylko Bawaria jest jedynym krajem niemieckim, która zawarła już konkordat ze Stolicą Apostolską.

Rzym, 19 — Mussolini wydał odezwę i rozporządzenie do faszystów, aby wygłaszali mniej i zwięźle mowy, bo w ostatnim czasie, za często się zdarzały.

To rozporządzenie obowiązuje od 1-go listopada br. czyli w cztery dni, po rocznicy „pochodu na Rzym“

Mussolini też zaleca, aby mowy były improwizowane i powinny zawierać więcej dat statystycznych, a mniej wyrazów krasomówczych.

Meksyk, 20 — Biskup Gerardo Anaya z Chiaca został uwięziony i będzie odstawiony przez oddział wojska do miasta Meksyku. Dotychczas nie zostały wyjaśnione powody uwięzienia.

Wiadomości z Polski

Warszawa 12 — W uchwalonym niedawno na przyszły rok budżecie została trzecia część dochodów przeznaczona na utrzymanie i zbrojenie armji. Suma ta wynosi 622 milionów złotych.

Na roboty publiczne zostało przeznaczonych 292 milj. zł.

Wysokość uchwalonego budżetu wynosi 1.897 milj. zł. i po raz pierwszy będzie bez niedoboru.

Łódź — Do Brazylii i Argentyny wybierają się przedstawiciele wielkich firm włókienniczych, celem nawiązania stosunków handlowych towarami włókienniczymi z fabryk łódzkich, które znajdują w tych krajach dobry rynek zbytu.

New Jork, 20 — Dziś zostały odkryte przygotowania rewolucyjne w wojsku, przeciw dyktaturze Piłsudskiego,

20 oficerów artylerji w Przemyśle zostało uwięzionych, ponieważ rozdawali między wojskiem odezwy podburzające przeciw Piłsudskiemu.

Rząd został tym odkryciem zaniepokojony i wydał rozporządzenia przeprowadzenia surowego śledztwa i wydało się, że owa propaganda była szeroko rozgałęziona, a główne kierownictwo tego ruchu jest w Poznaniu.

Głównym powodem buntu wśród wojska jest, że marsz. Piłsudski nieprawnie utrzymuje się przy władzy

Warszawa, 25 — Wiadomość o uczestnictwie marsz. Piłsudskiego na konferencji monarchistycznej w Nieświeżu — historycznej stolicy książąt Radziwiłłów — pod pozorem aby ozdobić krzyżem wojskowym grób księcia Stanisława Radziwiłła, adjutanta polowego Piłsudskiego, który zginął w r. 1920 na wojnie przeciw bolszewikom, wywarła wielkie wrażenie w kołach politycznych.

Podają również, że Piłsudski obstawał aby ta narada miała charakter polityczny.

Na owem zebraniu, było też dwóch ministrów z partji konserwatywnej.

Uczestniczyli także na naradzie książęta Janusz Radziwiłł, Sapiecha Czartoryjski, hrabia Potocki i wielu innych znanych monarchistów.

Przypuszczają że rezultatem tego zebrania będzie założenie partji obszarników, z zamiarami monarchistycznymi i konserwatywnymi, które obecnie są zasadą polityki marsz. Piłsudskiego.

Ta konferencja nie była rzeczami całkiem niespodzianą, bo w ostatnim czasie Piłsudski kilkakrotnie wyraził swą sympatję do konserwatyistów i monarchistów i jak chożą pogłoski, wyraził się otwarcie stronnikiem konserwatyizmu, na ostatniej naradzie Gabinetu.

Pierniki miętowe

Z migdałami

Paczka 25 sztuk 2.00 \$
" " " (poczta) 2.50 "

Jaśław Kuczoła

Produkty „IKAS“

Calle: 11 de Septiembre 221

San Martín (F. C. C. A.) Pr. B. A.

XX

Hotel, Restaurant y Pension

„TATRA“

Józefy Pasiczek

Estados Unidos 264 — BUENOS AIRES

U. T. Rivadavia 7789

Polecamy ją podróżnym z Misiones

Porady i pomocy udziela emigrantom słowianom

XX

i Przekazy pieniężne do Polski!

Wyplata w efektywnych dolarach St. Zjed. bez wszelkich potrąceń

W mieszkaniu adw.anta skutecznie

Szybko, tanio i sułnienne

Deutsche Schiffsagentur

439 Reconquista 439 — Buenos Aires

PRZEGLĄD

Religijny Parafjalny i Społeczny

Jubileusz

Od początku roku trwa, zwany po dawnemu, Miłościwe lato, Wielki jubileusz, który Ojciec św. zwykle ogłasza co 25 lat.

Obecny jubileusz poza powszechnie znanymi przywilejami i praktykami, ma w sobie coś szczególnego.

Każdy jubileusz jest aktualnym, zawsze bowiem człowiek potrzebuje zmiłowania Bożego, a gdy o to zmiłowanie zgodnie prosi cały Kościół, Bóg Ojciec Miłosierny usłyszyci wołanie swych dzieci i to miłosierdzie okaże. Obecny Jubileusz jest bardziej aktualnym, bo w czasach powojennych zanadto sobie ludzie pozwalali, zanadto poszli samopas, zapominając wszelkie — i Boskie i ludzkie prawa, i dlatego więcej tego zmiłowania potrzebują.

Czas i praktyki jubileuszowe dają do uproszenia tego miłosierdzia jak najwięcej okazji. Wszyscy wszak wierni, wołają nieustannym głosem: „Zmiłuj się nad nami, Panie, według wielkiego miłosierdzia twego“.

Nadto Ojciec św., ogłaszając ten Jubileusz, pomiędzy innymi celami wskazał i na ten, aby ludzie nie tylko prosili Boga o pokój, lecz żeby serca swe i wolę przysposabiali do pokoju.

Na nic traktaty pokojowe, na nic deklamacje na temat powszechnego rozbrojenia, jeżeli w sercu człowieka nie zapanuje rzetelne pragnienie pokoju i prawdziwe rozbrojenie złej woli i poskromienie dzikich instynktów.

I oto — cały świat katolicki, poza Rzymem, który obchodził ten Jubileusz roku zeszłego, na głos Ojca św. stara się w najszerszym zakresie wyzyskać czas jubileuszowy dla dobra swych dusz i dla dobra powszechnego całej ludzkości.

Szczerze wierzący i konsekwentny katolik nie potrzebuje długo łamać sobie głowy nad określeniem wartości i znaczenia wypadków które przeżywamy. Chrystus Pan i jego nauka daje mu w każdym wypadku odpowiedź jasną i pewną. Do rozwiązania każdej zawiłej kwestji z Ewangelią pewniej się przystępuje, niż z jakim innym kodeksem. Wyrzucanie Ewangelji z polityki czyni ją sztuką okłamywania, a nie metodą rządzenia dla dobra powszechnego. Otóż zadaniem Jubileuszu powszechnego jest przywrócenie Bogu i jego prawom należnego im w życiu rodzaju ludzkiego miejsca i stanowiska. Praktyki jubileuszowe, nabożeństwa, nauki, rozmyślenia, sakramenta święte, to tylko droga do tego głównego celu prowadząca.

Odzyskanie „Pokoju Chrystusowego przez Królestwo Chrystusowe“ — oto główny cel, do którego Kościół zmierza przez ten Jubileusz, cel, który się pokrywa całkiem z dążeniami polityki światowej, niestety nie zawsze szczerzej.

Czy dlatego wielkiego celu nie warto popracować, zwłaszcza, gdy do tej pracy ani specjalnych studjów nie potrzeba, ani majątku, ani zna-

czenia, tylko serca, miłującego Boga i wszystko co w Bogu.

Po innych krajach nawet w Polsce katolicy tłumnie nawiedzają kościoły oblegają konfesjonały, grupami, nieraz całymi parafjami, odbywają pielgrzymki jubileuszowe. Szkoły, pod przewodnictwem swoich księży prefektów, urządzają wspólne obchody jubileuszowe.

O dokładniejsze tłumaczenie, jak odpust jubileuszowy uzyskać, prosimy udać się do swoich proboszczów i spowiedników, którzy mają osobliwe upoważnienia od biskupa, dyspensować czyli zmienić warunki pod którymi odpust można dostać.

Niech więc katolicy nie zaniedbują zyskać z odpustu jubileuszowego

Kazmierzowo

Czytając artykuł „nasi sabatyści” przyznam się, że i u nas nie brak takiego rodzaju „sabatystów” i „sabatystek”, z tą różnicą tylko, że nasi nie wyjeżdżają z soboty na niedzielę na jarmark, jak to czynią niektórzy gospodarze z okolicy Bomplanu lub A., ale jadą w sobotę na „baile”, aby w niedzielę mieli czas się wyspać!

Ten brzydki zwyczaj wśród niektórej z naszej młodzieży, choć nie jest jeszcze bardzo rozpowszechniony — mnoży się.

Nieraz też myślałem nad tem, skąd ten zwyczaj pochodzi? Bo dawniej tego nie było i nie polski! Ale przez wielkie jerbale, moc kopciuchów potrzebują nasi koloniści do roboty, a ci w sobotę po południu już nie pracują. Zato ku wieczorowi sznurują się drogami i ścieżkami to pieszo, to konno po dwoje i troje na jednym: je-

den wiezie gitarę, drugi harmonijkę, trzeci bandolinę i t.p. narzędzia.

A nasza młodzież, która kulturą kopciuchów gardzi i z ich sposobu podróżowania naśmiewa się, chce też się zabawić, ale zagrać sobie nie umie, więc zbiega się do muzyki kopciuszkiej z soboty na niedzielę — a bywały nawet wypadki, że bailowali w adwencie — aby w niedzielę, gdy się w kaplicy odprawia nabożeństwo, wyspać, i powoli sama kopciuszka.

A kto temu winien, że nasza młodzież przyjmuje kopciuchowskie zwyczaje?

To „nasze przeklęte matki” co zezwalają swym córkom po nocach na „garupie” po lesie z kawalerami jeździć!

One to najbardziej się przyczyniają do rozmnożenia „sabatyzmu” w naszej gminie!

OD REDAKCJI: Niedziela ma być poświęcona najpierw służbie Bożej i zbawieniu dusz, ale zyskać niedzielę na to, aby się wyspać po hucznych sobotnych zabawach, to rodzaj bluźnierstwa i świętokradstwa, bo się nadużywa dzień Pański na głupstwa i przestępstwa tego świata.

Kto dnia poświęconego nadużywa jest jako złodziej, grabiący święte skarby.

„Sabatyści” w okolicy Bomplanu Korpusu i A. niech sobie zapamiętają: „Świątynie Pańskie ze swemi nabożeństwami niedzielnymi są niejako ścianą graniczną między katolikami prawdziwymi i pozornymi, czyli gorliwymi i opieszałymi. Do której z tych kategorii przyznaje się człowiek za życia do tej będzie należał i po śmierci,

Jeśli w niedzielę nie zalicza się do rodziny Bożej w życiu doczesnym, wykluczonym będzie i w pogrobowem. Gdzie się zaniedbuje praktyki religijne, tam zapomina się o Bogu i rozpoczyna się demoralizacja.

Apostolów (kol. Aposto'es)

W niedzielę 3 mb. odbyły się wybory nowego prezydenta budowy kościoła. Został wybrany Józef Szeliga na prezydenta, a Franciszek Biliński na zastępcę.

W naszej parafji jest dużo osób, które należały w Kraju do trzeciego zakonu św. Franciszka. Teraz z przyczyny jubileuszu 700 let. rocz. św. Franciszka założyciela, za staraniem kilku dawnych członków i naszego Wielb. ks. Prob. założono też w naszej parafji i dnia 10 października br. dawni członkowie odnowili swe śluby, a kilku nowych zostało przyjętych do nowicjatu, także na początek liczy 11 niewiast i 7 mężczyzn.

Campinas

Jak się dowiadujemy, umarł tam przed kilku tygodniami Jan Bonetti.

Okolica ta straciła w nim wielce zasłużonego obywatela. Z natury energiczny i nadzwyczaj uzdolniony talentem inżynierskim, stał się niejako kolonizatorem, a szczególnie kierownikiem w naprawianiu dróg, w owej okolicy, nad którymi nie tylko „Comisión de Fomento“ z Cerro Cora, ale i Gobernacja polecała mu nadzór i opiekę, a gdzie ani rząd, ani Comisión nie opiekowała się, tam śp. Bonetti z pobliskimi kolonistami naprawiał. Na koniec utworzył nawet „stowarzyszenie naprawiania dróg“.

Członkowie stow. mogli gotówką

lub robotą swój obowiązek wypełnić.

Przez niejaki czas stowarz. świetnie się rozwijało, ale jak to zwykle bywa, nieporozumienie i zazdrość były przyczyną upadku, a szczególnie, gdy niektórzy ze zbogaconych skleparzy na kolonji, chcieli żeby główna droga, koło ich sklepów przechodziła.

W ostatnim czasie, gdy w okolicy Meckinga i do pikady Jerbal Viejo napłynęło dużo osadników i powstała też pomiędzy Meckingem i Cerro Cora nowa osada „Nowe Serro Azul“ śp. Jan Bonetti podał projekt — opracowany po inżyniersku — ady drogę z Jerbal Viejo i Meckinga przeprowadzić przez Serro Azul - Cerro Cora - Posadas.

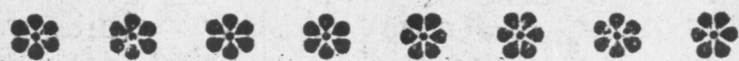
Na projekt ten zgadzali się wszyscy aż do Nowego Serro Azul, ale stąd rozbijał się na trzy parje: Rusini chcieli, aby droga przechodziła w pobliżu ich cerkwi przez Invernadę do Candelarji; Albert Fritz, aby szła koło jego sklepu do Cerro Cora a Bonetti chciał ją przeprowadzić w pobliżu kaplicy św. Jacka do siebie i Cerro Cora,

Po długich przetargach i ze swą wytrwałością śp. Bonetti zdołał przekonać wyższe władze, że jego projekt jest najodpowiedniejszym, lecz nie doczekał widzieć go urzeczewistnionym.

Нозначово (kol. Azara)

W niedzielę 24/10 odprawiło się podczas drugiej mszy św. nabożeństwo żałobne za duszę śp. ks. Jana Senyszyna.

Na kazaniu, Wielb. ks. Prob. przypomniał parafjanom obowiązek wdzięczności, jaki są winni śp. ks. Senyszynowi, za odprawienie w r. 1912 misji, której błogie skutki do dziś są widoczne.



kazimierz Breska

Kupuje Jerba-mate, Tytoń i wszelkie inne produkty kolonialne — Posiada zawsze wielki wybór różnych towarów.

Kolonja Cerro-Cora Misiones



Bazyl Telecki

SKLEP — KUPNO PRODUKTÓW KOLONJALNYCH
AZARA Misiones

Francisze Wojtaszyn

Sklep — kupno produktów kolonialnych
CERRO-CORA (Derendinger) Misiones

Ludwik Dominików

Sklep — kupno produktów kolonialnych
APOSTOLES Misiones

LEON DZIKOWSKI

Wielki sklep suc. L'Escara
Kupuje produkty kolonialne — Ma zawsze na składzie wielki wybór wszelkich towarów
Ceny bardzo przystępne
KOLONJA KORPUS Misiones



„HANDEL POLSKI”

Józefa Kozłowskiego
Kupuje produkty kolonialne — Ma zawsze na składzie wielki wybór wszelkich towarów

Korpus

Misiones

Almacen „FIRPO” Posadas

Jedyny handel polski na tej placówce — Kupuje produkty kolonialne — Placi ceny najwyższe — Poleca swój dom rodakom.

Piotr Józwiak

Av. Mitre i Ayacucho

POSADAS

Misiones

La Ukraniana

(Tienda y Almacen)

Kupuje wszelkie produkty kolonialne
Zawsze ma na składzie wielki wybór towarów metrowych i wszelkie inne koniecznej potrzeby

Bazyl Przygotowski
APOSTOLES Misiones

Edward Sniechowski

Wykonuje wszelkie roboty stolarskie stelmachskie po cenach niskich
APOSTOLES Misiones